

Sygn. akt VI Ga 312/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 października 2016 r.

Sąd Okręgowy w R. VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Barbara Frankowska

Protokolant: insp. Agnieszka Chmiel

po rozpoznaniu w dniu 27 października 2016 r. w R.

na rozprawie

sprawy z powództwa: **B. G.**

przeciwko: **Ł. W. i M. W.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych od wyroku Sądu Rejonowego w R. V Wydziału Gospodarczego z dnia 29 czerwca 2016 r., sygn. akt V GC 666/16 upr

I. **o d d a l a** apelację,

II. **z a s ą d z a** solidarnie od pozwanych Ł. W. i M. W. na rzecz powódki B. G. kwotę 600 zł (sześćset złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt VI Ga 312/16

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 27 października 2016r.

(sporządzone w trybie art. art. 505¹³ § 2 kpc).

Sąd Rejonowy w R. wyrokiem z dnia 29 czerwca 2016r. sygn. akt V GC 666/16 upr uwzględnił w całości powództwo B. G. zasądając na jej rzecz solidarnie od pozwanych Ł. W. i M. W. kwotę 1.771,20 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 października 2014r. do dnia zapłaty (pkt I) oraz kwotę 1.247 zł tytułem kosztów procesu (pkt II).

Wydając powyższy wyrok Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 25 lipca 2014r. w R. powódka zawarła z pozwanym Ł. W. pisemną umowę najmu pomieszczeń w budynku położonym w R. przy ul. (...). Strony ustaliły miesięczny czynsz najmu w wysokości 1.425 zł netto, czynsz płatny z góry w terminie do 10 dnia każdego miesiąca na konto wskazane na fakturze VAT powódki. Umowa najmu została zawarta na czas nieokreślony z możliwością jej rozwiązania przez każdą ze stron za uprzednim 2-miesięcznym okresem wypowiedzenia, liczonym od pierwszego dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym złożono wypowiedzenie. Strony nie przewidziały - zarówno w pisemnej umowie jak i trakcie ustnych negocjacji - możliwości wypowiedzenia umowy w formie elektronicznej. W § 14 umowy strony zastrzegły, że wszelkie zmiany umowy, pod rygorem nieważności, mogą nastąpić jedynie w formie pisemnej.

Warunki umowy były uzgadniane telefonicznie oraz za pośrednictwem poczty elektronicznej, w który to sposób projekt umowy najmu został przesłany pozwanemu. Korespondencja elektroniczna ze strony powódki była kierowana z adresów email: damian@golmeb.pl, c.golonka@golmeb.pl., które należą do synów powódki D. G. i C. G.. (...) nie są zatrudnieni u powódki, ani nie współpracują gospodarczo z firmą powódki, jedynie pomagali jej przy pisaniu i wysyłaniu wiadomości drogą elektroniczną.

Przedsiębiorstwo Produkcyjno Handlowo Usługowe „M. prowadzone przez powódkę B. G. jest czynne codziennie od godziny 7 do 15-tej, a sprzedaż jest prowadzona do godziny 17-tej.

W dniu 31 lipca 2014r. o godzinie 18:00 pozwany wysłał na adresy c.golonka@golmeb.pl i księgowość@golmeb.pl wiadomość e-mail zawierającą wypowiedzenie z dniem 31 lipca 2014r. umowy najmu i w tym samym dniu wysłał pocztą tradycyjną pismo w tej sprawie, które zostało odebrane przez powódkę w dniu 2 sierpnia 2016r.

W dniu 26 sierpnia 2014r. pozwany Ł. W. poinformował pisemnie powódkę, że z tym dniem prowadzone przez niego jednoosobowo przedsiębiorstwo pod nazwą (...) zmieniło formę prawną z działalności jednoosobowej na spółkę cywilną o nazwie (...) S.C. Ł. W., M. W., która wstąpiła we wszystkie prawa i obowiązki przedsiębiorstwa o nazwie (...) Ł. W..

W dniu 6 października 2014r. powódka wystawiła pozwanym wspólnikom spółki cywilnej fakturę VAT na kwotę 1.771,20 zł brutto tytułem czynszu najmu i opłat za odpady komunalne za październik 2014r., która mimo dodatkowych wezwań nie została zapłacona.

Istotą sporu w sprawie było ustalenie czy wypowiedzenie spornej umowy najmu lokalu użytkowego zostało złożone skutecznie przez pozwanego dnia 31 lipca 2014r. (drogą elektroniczną), czy też nastąpiło z dniem 2 sierpnia 2014r., co warunkuje zasadność żądania przez powódkę czynszu najmu i opłat dodatkowych za październik 2014r.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy przyjął, że sporna pomiędzy stronami okoliczność złożenia wypowiedzenia w dniu 31 lipca 2014r. w formie elektronicznej mogła być wykazywana przez pozwanego bez ograniczeń dowodowych przewidzianych w art. 74 § 1 k.c.

Powołując się zaś na regulację zawartą w art. 61 kc Sąd Rejonowy przyjął, że składanie i odbieranie oświadczenia woli w postaci elektronicznej (§ 2 tego przepisu) wymaga spełnienia określonych warunków i wymagań technicznych umożliwiających wprowadzenie ich do środka komunikacji elektronicznej w taki sposób, żeby druga osoba (adresat) mogła zapoznać się z jego treścią. Podstawowym warunkiem jest posiadanie zarówno przez składającego oświadczenie woli (nadawcę), jak i przez adresata odpowiednich urządzeń elektronicznych (komputerów) wyposażonych w potrzebne narzędzia programowe, umożliwiające indywidualne wysyłanie i odbieranie danych na odległość przez Internet, bez jednoczesnej ich obecności, oraz przechowywanie i przetwarzanie (w tym także za pomocą cyfrowej kompresji) tych danych w pamięci komputera.

Powódka w tym stanie faktycznym nie była właścicielem skrzynki pocztowej c.golonka@golmeb.pl, należącej do jej syna, niepowiązanego formalnie z przedsiębiorstwem powódki i nie zostało wykazane, że drugi adres tj. księgowość@golmeb.pl dotyczył poczty elektronicznej związanej z prowadzoną przez powódkę działalnością gospodarczą. Sama zaś nazwa „golmeb.pl” zdecydowanie różni się od firmy pod którą działała powódka zawierając przedmiotową umowę najmu (P.P.H.U. (...) -max”). Jednakże nawet w sytuacji, gdy była prowadzona między stronami korespondencja przy użyciu adresu księgowość@golmeb.pl to wg Sądu Rejonowego nie ma to istotnego znaczenia. Art. 61 § 2 k.c. zawiera samodzielną normę poświęconą chwili złożenia oświadczenia w postaci elektronicznej, która w istocie powtarza ogólną zasadę z art. 61 § 1 kc, wysłowioną jednak przy wykorzystaniu zwrotów charakterystycznych dla elektronicznych kanałów komunikacji (zob. D. Szostek, Czynność prawna..., s. 62). Zamiast stwierdzenia, że oświadczenie „doszło do innej osoby”, ustawa stanowi, że ma być ono „wprowadzone do środka komunikacji elektronicznej”. Sąd podkreślił, że bez zmiany pozostaje druga część reguły, czyli wymaganie, by podmiot, do którego skierowane jest oświadczenie, miał możliwość zapoznania się z jego treścią. To na składającym oświadczenie spoczywa

ciężar dowodu, że doszło ono do adresata w sposób umożliwiający mu - według zasad doświadczenia życiowego - zapoznanie się z jego treścią. Na podstawie wskazanych stanowisk judykatury Sąd przyjął, że dla przyjęcia powyższego konieczne jest uwzględnienie okoliczności konkretnej sprawy, one bowiem decydują o tym, kiedy odbiorca mógł zapoznać się z przesłanym mu drogą elektroniczną oświadczeniem woli. Inne bowiem uwarunkowania istnieją w wypadku przedsiębiorstwa mającego stałe łącze internetowe w godzinach pracy, inne w czasie gdy przedsiębiorstwo jest nieczynne, a jeszcze inne w wypadku osoby fizycznej, od której nie można oczekiwać stałego zapoznawania się z wiadomościami nadsyłanymi na jej adres internetowy. Należyta wykładnia art. 61 § 2 musi prowadzić do wniosku, że wprowadzenie przez składającego oświadczenia do środka komunikacji elektronicznej w taki sposób, żeby adresat mógł zapoznać się z jego treścią, zakłada także istnienie podmiotowej możliwości zapoznania się z oświadczeniem przez adresata w czasie „odpowiednim”, to znaczy bez uzasadnionej zwłoki. Zakłada to konieczność rozróżnienia pomiędzy złożeniem oświadczenia woli a otrzymaniem go. Dotyczy to, przykładowo biorąc, w stosunkach między przedsiębiorcami, oświadczeń, które wpłynęły do skrzynki poczty elektronicznej adresata po godzinach pracy albo w dniu świątecznym.

W tym stanie faktycznym mail zawierający wypowiedzenie umowy został wysłany o 18:00, czyli po godzinach pracy przedsiębiorstwa powódki, a pozwany w najmniejszym zakresie nie dowiódł, iż powódka miała możliwość zapoznania się z jego treścią jeszcze (...) Syn powódki C. G. nie potwierdził, iż odebrał tą wiadomość w godzinach wieczornych 31 lipca 2014r., a z zeznań jego wynika, iż przekazał tą informację ojcu, a mężowi powódki następnego dnia tj. 1 sierpnia 2014r. Oznacza to, że umowa najmu uległa rozwiązaniu z dniem 31 października 2014r. i powództwo o zapłatę czynszu i opłaty za wywóz odpadów za ten miesiąc uznano za zasadne wraz z odsetkami o czym orzeczono w pkt I zaskarżonego wyroku.

Pozwani w apelacji zaskarżyli powyższy wyrok w całości zarzucając:

- naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 61 § 2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że oświadczenie woli wyrażone w postaci elektronicznej (wiadomości e-mail) jest złożone innej osobie z chwilą, kiedy osoba ta mogła zapoznać z jego treścią, podczas gdy w rzeczywistości jest to chwila, gdy wprowadzono je do środka komunikacji elektronicznej taki sposób, żeby osoba ta mogła zapoznać z jego treścią (moment dostarczenia wiadomości e-mail na serwer skrzynki odbiorczej tej osoby);

- naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c., które miało wpływ na wynik sprawy, poprzez ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób sprzeczny z zasadami logiki doświadczenia życiowego, a zatem dowolny i przekraczający zakres swobody sędziowskiej w tym obszarze, co wyraża się w bezzasadnym z punktu widzenia ww. reguł uznaniu, że w pełni z informatyzowane przedsiębiorstwo powódki, publicznie i jawnie dopuszczające posługiwanie się pocztą e-mail w celach związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą, winno posługiwać się pocztą e-mail wyłącznie w godzinach otwarcia siedziby przedsiębiorstwa, tj. do godziny 17, podczas gdy w takich okolicznościach doświadczenie życiowe i wskazania logiki każą przyjąć, że od powódki można oczekiwać gotowości do odbierania komunikatów przesłanych pocztą e-mail przez cały czas funkcjonowania jej przedsiębiorstwa.

Ponadto na podstawie art. 505¹¹ § 1 k.p.c. w zw. z art. 308 § 2 k.p.c. pozwani wnieśli o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodów z wydruków z (...) powódki, S. G., C. G.; wydruk formularza kontaktowego ze strony www.golmeb.pl; korespondencji e-mail strony z dnia 12.07 – 17.07.2014r. – wszystkie na okoliczność ich treści, w tym zwłaszcza fakt prowadzenia przez B., S. i C. G. działalności gospodarczych powiązanych ze sobą funkcjonalnie za pomocą więzi rodzinnych (w tym również przy udziale syna powódki D. G.); pełnej informatyzacji tychże działalności i wynikających z niej gotowości do odbioru oświadczeń woli w formie elektronicznej w każdym czasie.

Na tej podstawie pozwani wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanych kosztów postępowania za pierwszą i drugą instancję.

Powódka w odpowiedzi na apelację a o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania, a także oddalenie wniosków dowodowych w niej zawartych, jako nieistotny dla rozstrzygnięcia w sprawie zgłoszonych wbrew art. 381 k.p.c.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja pozwanych nie może być uznana za zasadną. Nie można podzielić stanowiska skarżących, iż wydany wyrok narusza przepisy prawa w stopniu, który powoduje konieczność jego zmiany. Zarzuty apelacji stanowią w ocenie Sądu Okręgowego jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami faktycznymi jak i stanowiskiem prawnym wyrażonym przez Sąd Rejonowy, które Sąd Okręgowy przyjmuje za własne.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutów apelacji dotyczących naruszenia prawa procesowego, bowiem dopiero właściwe ustalenie stanu faktycznego pozwala na dokonanie oceny prawnej żądania pozwu. Jednakże zarzut ten jest ściśle powiązany z zarzutem naruszenia prawa materialnego, co oznacza konieczność łącznego ich omówienia.

Zarzut prawnoprocesowy dotyczy naruszenia art. 233 kpc poprzez dokonanie dowolnej, sprzecznej z zasadami doświadczenia życiowego i logiki oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego poprzez przyjęcie, że od powódki, prowadzącej w pełni z informatyzowane przedsiębiorstwo, publicznie i jawnie dopuszczające posługiwanie się pocztą e-mail w celach związanych z prowadzoną działalnością nie można oczekiwać gotowości do odbierania komunikatów przesyłanych drogą e-mail przez cały czas funkcjonowania przedsiębiorstwa, a nie tylko w godzinach jego otwarcia, czyli do godziny 17. Wszystko to w kontekście regulacji zawartej w art. 61 § 2 kc. Powyższe zdaniem pozwanych uzasadnia przedłożenie na etapie apelacji dalszych wniosków dowodowych.

Z powyższym zarzutem nie można się zgodzić. Po pierwsze nie można uznać, aby konieczność powołania dalszych dowodów w sprawie pojawiła się dopiero na etapie postępowania apelacyjnego. Niewątpliwie wszystkie zawnioskowane w apelacji dowody mogły być powołane w postępowaniu przed Sądem I instancji, a pozwani nie wykazali, że potrzeba ich powołania powstała później, co uzasadnia ich pominięcie na podstawie art. 381 kpc. W ocenie Sądu Okręgowego przepis ten stwarza możliwość dowodzenia na etapie apelacji wyłącznie okoliczności faktycznych, wcześniej niemożliwych do wykazania z przyczyn obiektywnych. "Potrzeba" powołania nowych dowodów, w rozumieniu art. 381 kpc, nie może wynikać tylko z tego, iż rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji jest dla strony niekorzystne, gdyż takie pojmowanie art. 381 k.p.c. przekreślałoby jego sens oraz zasadę, że koncentracja materiału dowodowego powinna mieć miejsce przed sądem I instancji.

Ponadto zdaniem Sądu Okręgowego pozwani w apelacji nie sprostali obowiązkowi wykazania, że ocena dowodów dokonana przez Sąd Rejonowy wykracza poza zasady logiki i doświadczenia życiowego. Niewątpliwie w sprawie wykazane zostało, że przedsiębiorstwo powódki jest czynne codziennie najpóźniej do godziny 17. Z żadnego dowodu nie wynika, że łączność on line z przedsiębiorstwem powódki jest permanentna i trwa całą dobę oraz, że taką obsługę klientów powódka prowadziła i z taką obsługą pozwani mogli się liczyć. Niewątpliwie materiał dowodowy zgromadzony w sprawie pozwala na przyjęcie, że w okresie przed zawarciem umowy kontakt za pomocą poczty elektronicznej z powódką prowadzony był przy użyciu adresów mailowych jej synów C. i D., którzy prowadzą odrębne działalności gospodarcze, nie są przez powódkę zatrudnieni, ani z nią nie współpracują i jedynie pomagali powódce przy pisaniu i wysyłaniu korespondencji elektronicznej. Nawet zbieżność adresów miejsca wykonywania prowadzonych przez nich przedsiębiorstw i powiązania rodzinne nie zmieniają powyższego skoro są to odrębne przedsiębiorstwa. Istotnie jeden z maili przedłożonych przez stronę pozwaną został wysłany w imieniu powódki o godz. 17:21, w dniu 14.07.2014r., od użytkownika D. G. (adres: damian@golmeb.pl – k. 43), ale zauważyć należy, że na ten adres oświadczenie o wypowiedzeniu umowy najmu nie zostało wysłane. W żadnym razie materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie pozwala na przyjęcie, że powódka z korespondencją mailową zawierającą oświadczenie pozwanych o wypowiedzeniu umowy najmu, wysłaną w dniu 31 lipca 2014r. o godzinie 18, czyli po zamknięciu przedsiębiorstwa, mogła zapoznać się w tym dniu z jej treścią, co w świetle regulacji art. 61 § 2 kc jest konieczne. Nie można zgodzić się ze stanowiskiem pozwanych, że sam fakt posługiwanie się przez strony korespondencją mailową oznacza, że wysłanie (wprowadzenie wiadomości do środka komunikacji - przyjęcie przez serwer) o każdej porze dnia i nocy jest każdorazowo równoznaczne z jej skutecznym złożeniem na podstawie treści art. 61 § 2 kc. Już z

literalnego brzmienia tego przepisu wynika wprost, że zgodnie z tym artykułem oświadczenie ma być złożone w taki sposób, aby adresat mógł zapoznać się z jego treścią. Zaistnienie stanu, w którym adresat oświadczenia mógł zapoznać się z jego treścią, należy oceniać podobnie jak na tle art. 61 § 1 kc. Oznacza to, że jest to zatem moment, w którym można było oczekiwać zapoznania się z treścią oświadczenia przez danego adresata, znajdującego się w danych okolicznościach i działającego w zwykły sposób. Nie ma natomiast znaczenia rzeczywiste zapoznanie się z oświadczeniem. Oświadczenie jest złożone w chwili, w której adresat powinien był sprawdzić swoją skrzynkę odbiorczą e-mail (...), niezależnie od tego czy to uczynił (teza II.7 komentarza do art. 61 kc pod. red. E. Gniewka. wyd. 7, 2016, Legalis). Istotnie w komentarzu tym, w dalszej części jest mowa o tym, że od podmiotu, który udostępnił kanał komunikacji elektronicznej można oczekiwać gotowości do odbierania komunikatów przesyłanych tą drogą przez cały czas funkcjonowania przedsiębiorstwa. Jednak sformułowanie „czas funkcjonowania przedsiębiorstwa” nie oznacza „czas istnienia przedsiębiorstwa” lecz czas jego pracy (w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy to codziennie od godziny 7 najpóźniej do 17). Jeżeli przedsiębiorstwo nie jest czynne całą dobę i nie zapewnia funkcjonowania w trybie on line, z czym niewątpliwie nie mamy do czynienia w odniesieniu do powódki nie można uznać, że działając w zwykły sposób mogła zapoznać się z treścią oświadczenia, czyli mogła sprawdzić swoją skrzynkę. Taką interpretację należy wyprowadzić z uzasadnienia orzeczenia SN z dnia 10.12.2003r. sygn. akt V CZ 127/03, a także glosy aprobowanej do tego orzeczenia A. Koniewicz, na co prawidłowo powołał się Sąd Rejonowy. Sąd Najwyższy argumentuje, że: oświadczenie woli w postaci elektronicznej dokonywane on line zostaje złożone z chwilą jego wejścia do systemu informatycznego prowadzonego i kontrolowanego przez odbiorcę (bank), to jest w momencie przyjęcia oświadczenia przez serwer odbiorcy i zarejestrowania na nim odpowiednich danych. Należy brać pod uwagę, że w przypadku elektronicznych operacji bankowych - jeżeli z okoliczności nic innego nie wynika - łączność on line jest permanentna i trwa całą dobę. Stała łączność z bankiem i możliwość dokonywania operacji bankowych o dowolnej porze jest jedną z cech tego systemu obsługi klientów. Tak też tłumaczy to w glosie A. Koniewicz pisząc:

Przy składaniu oświadczeń w trybie off-line⁽²⁹⁾ (np. za pomocą poczty elektronicznej) dla ustalenia momentu, w którym bank mógł się w toku normalnych czynności zapoznać z dyspozycją przelewu, konieczne byłoby wzięcie pod uwagę również innych okoliczności, w tym godzin pracy banku. W przypadku dojścia e-maila do banku poza godzinami pracy, w nocy lub w dni wolne od pracy, do złożenia oświadczenia woli doszłoby dopiero z początkiem następnego dnia pracy, wtedy bowiem w normalnym toku czynności powstałaby w banku możliwość zapoznania się z oświadczeniem woli⁽³⁰⁾. W przypisie 29 wyjaśniono, że przy metodzie off-line nie ma bezpośredniego połączenia z bankiem w czasie rzeczywistym. Operacja dokonywana taką metodą może być w rzeczywistości zrealizowana dzień później lub kilka dni później (np. e-mail wysłany w piątek wieczorem zostanie przeczytany dopiero w poniedziałek w godzinach pracy urzędu i wtedy dopiero zostanie zrealizowana dana dyspozycja). Z powyższego wyraźnie wynika, że sam fakt posługiwania się korespondencją elektroniczną nie przesądza jeszcze o permanentnym, całodobowym kontakcie stron z obowiązkiem stałego czuwania czy nie nadeszła jakakolwiek korespondencja. Pozwani w toku postępowania nie powoływali się na to aby powódka udostępniła im, bądź prowadziła swoje przedsiębiorstwo w trybie on line. Okoliczności sprawy świadczą o wręcz przeciwnej sytuacji, powódka do kontaktu mailowego korzystała z pomocy innych osób i o ile ta droga kontaktu była stosowana w praktyce, to niewątpliwie mogła być wykorzystywana skutecznie do złożenia oświadczenia woli o wypowiedzeniu umowy, jeżeli zostałyby wysłane w godzinach pracy przedsiębiorstwa. Za takim stanowiskiem przemawiają także inni komentatorzy, których stanowisko przyjął Sąd Rejonowy i co podziela Sąd Okręgowy w składzie rozpoznającym apelację, a mianowicie, że: (...) nie oznacza to, że od odbiorcy oświadczenia woli w postaci elektronicznej można wymagać, aby natychmiast odbierał wysłaną pocztą elektroniczną wiadomość, bez względu na porę dnia i nocy. Wymaganie takie oznaczałoby nałożenie na odbiorcę obowiązku wbrew zasadzie ultra posse nemo obligatur. Z tego względu należyta wykładnia art. 61 § 2 musi prowadzić do wniosku, że wprowadzenie przez składającego oświadczenia do środka komunikacji elektronicznej w taki sposób, żeby adresat mógł zapoznać się z jego treścią, zakłada także istnienie podmiotowej możliwości zapoznania się z oświadczeniem przez adresata w czasie „odpowiednim”, to znaczy bez uzasadnionej zwłoki. Zakłada to konieczność rozróżnienia pomiędzy złożeniem oświadczenia woli a otrzymaniem go. Dotyczy to, przykładowo biorąc, w stosunkach między przedsiębiorcami, oświadczeń, które wpłynęły do skrzynki poczty elektronicznej adresata po godzinach pracy albo w dniu świątecznym (teza 5 komentarza do art. 61 kc S. Rudnicki, R. Trzaskowski, stan prawny 1.03.2014r.,

Lex). Przeciwnie stanowisko strony pozwanej jest więc tylko polemiką z prawidłowymi ustaleniami i stanowiskiem Sądu Rejonowego. A co do samej regulacji art. 61 § 2 kc, to istotnie E. Gniewek w tezie 7 komentarza do tego artykułu (wyd. 7 2016, Legalis) wskazuje, że jest to przepis zbędny, niezmienny w żaden sposób ogólnej reguły składania oświadczeń woli innym osobom określonej w art. 61 § 1 kc, a regulujący jedynie określony przypadek złożenia oświadczenia woli wg tej reguły. W obu przypadkach przesłanką skutecznego złożenia oświadczenia woli jest możliwość zapoznania się adresata z jego treścią, a sposób przekazania oświadczenia woli co do zasady dowolny (w przypadku § 2 to wprowadzenie oświadczenia do środka komunikacji elektronicznej).

Reasumując powyższe Sąd Okręgowy uznał, że apelacja pozwanych jest bezzasadna i jako taka została oddalona na mocy art. 385 kpc, o czym przeczytano w pkt I wyroku.

W przedmiocie kosztów postępowania odwoławczego Sąd orzekł na podstawie art. 108 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz § 10 ust. 1 pkt. 1 w zw. z § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2015.1804) zasądzając solidarnie od pozwanych na rzecz powódki kwotę 600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.